

Faktura rusza w e-obieg

E-fakturowanie staje się nową codziennością firm. Przykry obowiązek czy szansa na usprawnienie procesów biznesowych?



Obowiązek wystawiania faktur za pomocą Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF) od 1 lutego 2026 roku mają firmy, których obroty przekroczyły ponad 200 mln zł. W kwietniu z papierowymi fakturami mają pożegnać się małe i średnie przedsiębiorstwa.

Elektroniczne fakturowanie wpisuje się w proces cyfryzacji administracji: obowiązkowe JPK, e-deklaracje, e-urzędy. Polska nie jest wyjątkiem – podobne rozwiązania wdrożyły już Włochy czy Hiszpania, a za światowych liderów w tej dziedzinie uznaje się Brazylię i Argentynę.

Zwolennicy KSeF podkreślają, że jest to narzędzie niezbędne do walki z luką VAT, która w ostatnich latach pochłaniała w Polsce miliardy złotych rocznie. Krytycy podnoszą, że system niesie ze sobą ryzyko nadmiernego nadzoru – faktury przechodzą przez państwowy serwer, a każda transakcja jest widoczna dla urzędników, co rodzi pytania o bezpieczeństwo i prywatność.

Nowe realia wiążą się z wyzwaniem. Pierwsze dni działania systemu przyniosły przeciążenie Profilu Zaufanego, za pomocą którego można

logować się do KSeF (tylko 1 lutego do systemu wpłynęło ponad 700 tys. faktur). Podatnicy, którzy chcieli wystawić e-fakturę, alarmowali też o innych problemach, np. z połączeniem systemu z zewnętrznymi narzędziami obiegu dokumentów w firmach.

A plusy? Faktury nie giną, nie trzeba ich przechowywać w segregatorach, a dostęp online jest możliwy

o każdej porze – mniej papierologii, więcej automatyzacji.

O zaletach mówią też niektórzy specjaliści rynku finansowego. Według nich system, mimo początkowych trudności, może poprawić warunki prowadzenia firmy, stając się katalizatorem szerszej transformacji cyfrowej. Część firm już integruje KSeF z zaawansowanymi systemami do elektronicznego obiegu dokumentów (EOD), które spinają zadania i odpowiedzialności w jednym miejscu. To pozwala mieć pełną kontrolę nad dokumentacją, oszczędzić czas i ciąć koszty związane z tradycyjnym fakturowaniem. W praktyce oznacza to, że KSeF nie kończy się na e-fakturze. Dla wielu organizacji to start do optymalizacji procesów biznesowych. ●

Agnieszka Rakowska

KSEF MIESIĄC PO STARCIE. CO DO POPRAWY?



Filip Kolendo, CTO i wiceprezes zarządu Primesoft Polska

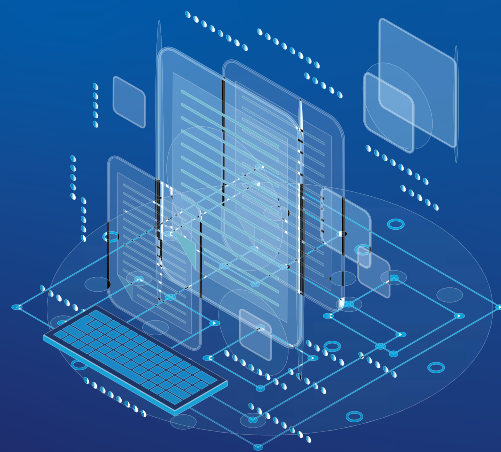
W pierwszych dniach z obowiązkowym Krajowym Systemem e-Faktur poznaliśmy obszary, które wymagają poprawy w pierwszej kolejności. To m.in. zbyt

niski limit pobierania faktur, który nie skaluje w codziennym wolumenie, czy obsługa awarii i niedostępności systemu KSeF.

Ten ostatni problem w dużej mierze wynika z podejścia firm do KSeF. Dla jednych celem było wyłącznie spełnienie obowiązku, inni zdecydowali się wykorzystać narzucone zasady gry i przy okazji usprawnić procesy biznesowe wewnątrz organizacji. Pierwsze tygodnie

pokazują, że to drugie podejście szybciej zaczyna się zwracać, bo największe problemy od początku rewolucji KSeF-owej dotyczą spraw organizacyjno-procesowych, a nie stricte technicznych. Po pierwszych tygodniach działania KSeF, jeśli miałbym coś rekomendować firmom, to zaleciłbym analizę przepływu faktury w organizacji. To obszar, który może wymagać jak najszybszych usprawnień.

V-Desk



Inteligentny elektroniczny **obieg dokumentów**

Usprawniaj procesy i digitalizuj:



FAKTURY



UMOWY



HR I KADRY



KORESPONDENCJĘ

Bezpieczeństwo potwierdzone
certyfikatami ISO 27001 oraz ISO 22301



WORKFLOW

|

DMS

|

SYSTEMY BPM